

2 listopada 2018



Raków - renesansowe miasteczko

Odnotowane w słynnej Wielkiej Encyklopedii Francuskiej z 1765 roku, w XVI i XVII w. sławne jako Nowe Jeruzalem i Polskie Ateny, miejsce gdzie odbywały się dysputy protestantów różnych kierunków i różnych narodowości, również z osiedlającymi się w nim katolikami i Żydami. - Miasto Raków - Racoviae (1602), Racovo (1657), Rakouv (1659) - należy z pewnością do niezwykle atrakcyjnych historycznie miejsc na terenie powiatu kieleckiego. Położone jest dogodnie na ruchliwym szlaku z Kielc do Staszowa.

Po połowie XVI wieku na terenach wówczas jeszcze lesistych i trudnych od zasiedlenia - powstawały miasteczka, najczęściej lokowane przez szlachtę i władze kościelne. To wówczas lokowane były biskupie Daleszyce, czy szlacheckie miasta Ostrowiec, Sobków, czy Denków. Na samej granicy trzech powiatów - chęcińskiego, sandomierskiego i szydłowskiego

(wiślickiego) Jan Sienieński herbu Dębno założył trzy miasta - Dębno, Rembów i Raków - licząc na ich rozwój i dochody jakie płynąć miały z prowadzenia "miejskiej" działalności ich mieszkańców. Miasteczko Dębno zachowało po dzień dzisiejszy czworoboczny rynek z wychodzącymi z jego rogów uliczkami, w Rembowie czas całkowicie zatarł ślady miejskości jeszcze w XVII wieku (jego mieszkańców właściciel Rakowa na nowo osiedlił na Nowym Rynku w Rakowie), swój zabytkowy, miejski charakter zachował natomiast Raków.

Nazwa miasta wzięta została od herbu żony Jana Sienieńskiego, Jadwigi Gnojeńskiej - Raka (Warnia) i od godła herbowego utworzony został herb miasta - czerwony rak na białym polu. Miasto otrzymało rozległe nadanie ziemskie do swego użytku, jednakże grunty te należały do najgorszych pod względem rolniczym - same piachy i sapy leśne, rędziny znajdowały się tylko w dolinach rzecznych. Pod miasto wybrany został naturalny cypel otoczony wówczas z trzech stron wodami - rzeki Czarnej. O wdzięcznym położeniu miasta pisał Hieronim Moskorzowski:

"Lecz wdzięczne zdroje Rakowa sławnego
i gęste gaje, co są w okrąg niego,
Obdarzą pieśni rymowych składami
I imię jego rozślawię wierszami.
Młódź mężnej Polski, rzeknę tu bez chluby,
Raczy mnie w poczet kłaść poetów luby."

Podstawą rozwoju miasteczka nie mogło być zatem rolnictwo z powodu słabej jakości gleby. Bogactwem miały być inne pożytki - czerpane z lasów, pastwisk i łąk oraz wymiany handlowej. 27 marca roku 1567 r. właściciel miasta Jan Sienieński, mając zgodę króla polskiego Zygmunta Augusta, wydał przywilej lokacyjny na zasadzenie miasta Raków na prawie magdeburskim na wzór miasta Krakowa.

Dopiero jednak w dwa lata potem przybyli pierwsi wyznawcy antytrynitaryzmu, którzy zamierzali utworzyć tu Nowe Jeruzalem no wzór gminy wczesnochrześcijańskiej. Wielu spośród nich było pochodzenia szlacheckiego - co dało powód do określenia Rakowa jako "miasta panów apostołów". W 1569 r. miasto stało się centrum religijno-kulturalnym, jak ich określano, socynian, antytrynitarzy, czy Braci Polskich. Panowała tu atmosfera dysput religijnych, które doprowadziły do groźnego fermentu intelektualnego wśród mieszczan. Porządek w roku 1572 r. zaprowadził osiadły w Rakowie, aptekarz krakowski Jakub Ronenberg, który stworzył tu formalny zbór ariański.

W Rakowie funkcjonował powstały w tym samym czasie również niewielki zbór kalwiński, od XVII w. funkcjonowała synagoga żydowska. Był więc Raków miastem wielonarodowym i

wielowyznaniowym, gdzie można było wyznawać własną religię, miasto zasłynęło jako ośrodek ariański. Powstała to słynna Akademia Rakowska (1569-1638), drukarnia, w której wydano słynny Katechizm Rakowski, zorganizowano tu liczne synody ariańskie (w latach: 1572, 1574, 1580, 1598, 1601-1604, 1606-1608, 1610-1615, 1617-1622, 1624-1627, 1630-1631, 1633-1637).

Postęp antyprotestantyzmu po soborze trydenckim w Polsce przyspieszył rozpad nurtu reformacyjnego. Iskrą na proch był wypadek związany z profanacją przez rakowskich studentów krzyża przydrożnego w 1638 r. Był to pretekst do zamknięcia wszystkich instytucji w Rakowie z Akademią i zborem, do czego przyczynili się walnie biskupi krakowscy - Marcin Szyszkowski, Jakub Zadzik, czy Piotr Gembicki. Ostatecznie doszło do potępienia nauki ariańskiej przez Sejm Rzeczypospolitej, i zmuszenie protestanckich mieszczan rakowskich do opuszczenia kraju lub zmiany wiary na katolicką. Jedni z nich znaleźli się na Węgrzech (w Siedmiogrodzie), inni ruszyli na Zachód Europy. Badacz Arian, profesor Wacław Urban przypomniał na pierwszej konferencji w Rakowie w 1969 r., że idee ariańskiej tolerancji religijnej i podstawy ich wiary miały wielki wpływ na formowanie się światopoglądów w powstającym za oceanem państwie - Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Z zabytków przeszłości pozostałych z tamtych czasów pozostało niewiele. Jak informuje kamienna tablica umieszczona na frontowej ścianie kościoła parafialnego, w miejscu zboru wybudowano nowy kościół katolicki. Do ogrodzenia przykościelnego dostawiony dom zwany zborem, jest zapewne mieszkaniem ministra ariańskiego. Przy skrzyżowaniu ulic Jana Sienieńskiego i Kościelnej znajduje się najwartościowszy z zabytków kamienica z przełomu szesnastego i siedemnastego wieku, blisko rynku zaś znajdujemy kamienicę z pomieszczeniem nakrytym sklepieniem kolebkowym zwaną Arianka. Walory architektury i urbanistyki Rakowa są obiektem projektu rewitalizacji wykonanej przez krakowską firmę projektową Ostrowscy Architekci, który będzie niebawem realizowany w Rakowie.

Jak podaje Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich „Raków ma kościół parafialny i filialny, przytułek dla starców i kalek, szkołę początkową, dwa młyny wodne, tartak, 160 domów i 1971 mieszkańców, przeważnie Żydów, 1018 mórg ziemi mieszczkańskiej rozdzielonej na 232 osady, w tym 500 mórg w folwarku miejskim Jamno. Ludność żydowska trudni się drobnym handlem, chrześcijańska zaś rzemiosłami i wyrobem motków wełnianych, rozwożonych po jarmarkach”. Celem uruchomienia produkcji tartego drewna w 1917 roku zbudowano w Rakowie stację kolejki wąskotorowej Jędrzejów- Bogoria. Podczas drugiej wojny światowej Raków został znacznie zniszczony, mieszkających tu Żydów hitlerowcy wysłali do obozów zagłady.

Raków zaprasza do odwiedzin - funkcjonują już gospodarstwa agroturystyczne, na rynku w Barze Pod Gąską podawany jest miejscowy znany na całe województwo rarytas - pieczona gęś oraz inne potrawy z gęsiny - wspomnienie czasów, kiedy na podmiejskich błoniach pasione były gęsi.

Galeria zdjęć

